

PRZYGŁAD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok V.

Warszawa, wtorek 17 czerwca 1930 r.

Nr. 136

TREŚĆ: Sprawy polskie: Sytuacja polityczna w Polsce. Polska a Włochy. — Polska a Z. S. R. R. — Polska a Niemcy. — Zagadnienia ogólne: Niemcy a Z. S. R. R. — Sytuacja polityczna i gospodarcza w Niemczech. — Włochy a Niemcy. — Sytuacja polityczna we Francji. — Sytuacja polityczna na Litwie. — Ameryka a pakt londyński. — Notatki i informacje: Różne. — Artykuły nieuwzględnione.

SPRAWY POLSKIE

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE. POLSKA A WŁOCHY.

Le Temps 15.VI. zamieszcza streszczenie przemówienia min. Zaleskiego w sprawie memorjału Brianda, podkreślając przychylne ustosunkowanie się Polski do idei paneuropejskiej.

Journal des Débats 15.VI. zamieszcza streszczenie wywiadu, udzielonego przez Grandiego „Ilustr. Kurjerowi Codz.”, uwypuklając, iż włoski minister określił marsz. Piłsudskiego, jako jednego z najwybitniejszych współczesnych ludzi. W d. c. dziennik dosłownie cytuje powiedzenie Grandiego, iż należy starać się, by traktaty, chociaż nie są wieczne, były trwałe.

Journal de Genève 15.VI. podaje tę samą informację.

Journal de Genève 14.VI. w depeszy z Warszawy informuje, iż ministrowie Zaleski i Grandi doszli do przekonania, że między Polską a Włochami niema żadnych punktów spornych.

Depeszę powyższą dziennik podaje pod nagłówkiem: „La bonne entente italo-polonaise”.

Münchener N. Nachrichten 6.VI w obszernej korespondencji z Warszawy Toggenburga rozwodzi się nad „panowaniem militarizmu w Polsce” i podnosi, że do armii polskiej wkrada się rozpolitykowanie. Autor podnosi, że wprowadzenie systemu rządów obecnych wiele przyczynił się do wzmocnienia i odbudowy Polski, ale nie osiągnął celu, jaki sobie postawił w założeniu.

Deutsche Tageszeitung 13.VI. w koresp. z Gdańska pisze, że Polska nawet Arabom dostarcza broni. Mianowicie w końcu maja przybyło do Polski dwóch Arabów i zakupili broń z fabryki państwowej w Radomiu. Transport został wysłany przez Gdynię jako manufaktura i cement, ale wkrótce o tem dowiedzie-

li się konsulowie angielski i francuski w Gdańsku i sprawa wyszła na jaw. „W każdym razie — pisze dziennik — Polska ukazuje się przez tę sprawę jako dostawca broni dla całego świata, nie mająca nawet żadnych skrupułów, dostarczania jej wrogom tych państw europejskich, które z Polską są ściśle związane”.

Dziennik wyciąga z tej sprawy wniosek, że wobec tego, iż Gdynia nadaje się dla przeładunku broni, powinna Polska uwolnić Westerplatte i „nie obciążać Gdańska polskim militarizmem”.

POLSKA A Z. S. R. R.

Sawieckaja Bielaruś 13.VI. podaje, że centralna komisja organizacyjna obchodu 10-ej rocznicy uwolnienia Białorusi sowieckiej „od okupacji białych Polaków” opracowała plan obchodu i zażądała od wszystkich instytucji sowieckich, które brać będą udział w obchodzie, przedstawienia szczegółowych planów lokalnych. Komisja zaznacza, iż obchód powinien odbywać się pod hasłem wyświeślenia kierowniczej roli proletariatu i partii komunistycznej w walce o dyktaturę proletariatu i o wyzwolenie ZSRR. Podczas obchodu — pisze gazeta — należy położyć nacisk na prawidłowość sowieckiej polityki narodowościowej i walkę partii komunistycznej przeciwko partjom burżuazyjnym, nacjonalistycznym, socjalistycznym i t. p. oraz na rolę armii czerwonej w walce przeciwko Polsce. Szczególniej należy podkreślić podczas obchodu prawidłowość polityki w partii we wszystkich dziedzinach oraz istnienie niebezpieczeństwa napadu na ZSRR ze strony „faszystowskiej Polski” i mocarstw imperialistycznych. Obchód odbędzie się w dniu 11.VII r. b., jako w 10-tą rocznicę wkroczenia armii czerwonej do Mińska. Dzień ten będzie dniem świątecznym na całym terytorjum ZSRR. Właściwy obchód powinien być poprzedzony w ciągu tygodnia przez odpowiednią kampanię propagandową. W dniu 10.VII powinny się odbyć uroczyste posiedzenia sowietów lokalnych z udziałem delegatów partii, związków zawodowych, or-

ganizacji ZMK i armii czerwonej. W Mińsku z okazji obchodu odbędzie się wystawa, poświęcona walce armii czerwonej przeciwko Polsce. Podczas obchodu poruszona ma być sprawa odznaczenia b. wojskowych, którzy wyróżnili się w walce przeciwko Polsce. Specjalny obchód odbędzie się w oddziałach armii czerwonej. Przed datą obchodu zebrane być mają środki pieniężne na zakup samolotu „Wyzwolenie BSRR”. Samolot ten przekazany zostanie armii czerwonej w dniu obchodu. Wydana zostaje specjalna literatura, plakaty i t. p. Kierowniczy działacze BSRR ogłaszają w dniu obchodu specjalne artykuły w pismach białoruskich oraz w pismach „Izwiestja” i „Prawda”.

Izwiestja 12.VI. podają, iż z powodu 10-ej rocznicy „uwolnienia Kijowa od białych Polaków” w Kijowie odbyły się wiece i zgromadzenia robotnicze. Robotnicy kijowscy wystosowali depezę do dywizji im. Czapajewa, która brała udział w walkach o Kijów.

Germania 16.VI. omawia zagadnienie bezpieczeństwa na wschodzie Europy i podkreśla, że corocznie z wiosną rozchodzą się pogłoski, iż marsz. Piłsudski chce wziąć odwet za niepowodzenie wyprawy kijowskiej. Pochodzi to stąd, że Polska ociąga się z zawarciem z Rosją paktu rozjemczego, ponieważ dąży do tego, aby taki pakt równocześnie podpisali wszyscy inni sąsiedzi zachodni Rosji. Dziennik zaznacza, że zagadnienie bezpieczeństwa polsko - sowieckiego jest obciążone trudnościami politycznymi i psychologicznymi, po których nie należy się spodziewać ani łatwego przebiegu rokowań, ani rychłego ich zakończenia. Ważnym zaś dla położenia w Europie wschodniej jest to, że — jak można wnosić — polska polityka zagraniczna przyswoiła sobie zdanie pewnego posła opozycyjnego z przed trzech miesięcy, który powiedział, iż musi zniknąć uczucie niepewności na granicy polsko - rosyjskiej, gdzie wydaje się być możliwy wybuch wojny, każdego dnia i każdej godziny

POLSKA A NIEMCY.

Agencja Conti 16.VI. ogłasza następujący komunikat: Jak się dowiadujemy ze strony poinformowanej, według tego, co ustalone zostało przez pruskie władze lokalne w nowym niemiecko - polskim sąsiedztwie granicznym w pow. kwidzyńskim, chodzi niewątpliwie o napaść polskich żołnierzy granicznych na bezbron-

ne kobiety. Jedna z tych kobiet nie miała przy sobie legitymacji, jednak nie zwracano się z zapytaniem o legitymację. O ileby nawet uczyniono z tego kwestję, iż kobieta ta nie posiadała przy sobie legitymacji, to incydent ten nie powinien być doprowadzić do nadużycia ze strony urzędnika granicznego. Landrat kwidzyński zwrócił się do starosty i zaproponował mu przeprowadzenie w sobotę śledztwa na miejscu zajścia. Starosta jednak odpowiedział, że dopiero w niedzielę przybyć może na miejsce zajścia. Wobec tego landrat już w sobotę udał się tamże, aby narazie sam przeprowadzić niezbędne dochodzenie, celem ustalenia faktów. Został on tam polską komisją śledczą, która oświadczyła, że jest komisją sądową, odmawiając współdziałania z landratem. Na skutek tego landrat wycofał się i wycofa też propozycję współdziałania ze starostą. Poseł niemiecki w Warszawie, jak już donosiliśmy, zgłosił u rządu polskiego protest, na który dotychczas jeszcze odpowiedź nie nadeszła.

Prasa francuska z 16.VI. informuje o nowym incydencie granicznym w rejonie Wielkie Wiosło, podając polski i niemiecki komunikat.

Berliner Tageblatt 15.VI w art. T. Wolffa omawia stosunki niemiecko - rosyjskie (por. niżej) i podkreśla, że ważnym zadaniem polityki zagranicznej Niemiec w najbliższej przyszłości musi być zwrócenie uwagi na fakt, iż Polska wykazuje na zewnątrz wiele cech, których jej brak wewnątrz, a mianowicie objawia „ogromną ruchliwość”. Ta ruchliwość Polski w polityce zagranicznej wymaga wzmocnienia aktywności niemieckiej polityki zagranicznej, co niewątpliwie dostrzeżę min. Curtius. Najpierw musi się ona przejawiać w doprowadzeniu do porozumienia z Polską, a gdy Polska nie zechce ratyfikować traktatu handlowego, przyjętego już przez parlament niemiecki, to Niemcy mają sytuację wyjaśnioną. W obecnej chwili Niemcy są w stosunku do Polski izolowane. Celem politycznym musi być wyjście z tego położenia i każdy krok dyplomatyczny, któryby Niemcy od tego celu oddalał, byłby fałszywy, a słuszną będzie każda akcja, która do tego celu zbliży. Nie jest wykluczonem, że nowa deklaracja przyjaźni niemiecko-sowieckiej będzie pożyteczna w taki czy inny sposób dla tego celu, albowiem „następstwa i skutki często zachodzą na niedających się obliczyć drogach okólnych”.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

NIEMCY A Z. S. R. R.

Rul 17.VI. podaje, iż pierwsze posiedzenie niemiecko - sowieckiej komisji parytetowej odbędzie się w dniu 23.VI. Strona sowiecka reprezentowana będzie przez Stomoniakowa, Dworackiego, Szejnha, Lengiela i Kaufmana.

Izwiestja 14.VI. zamieszczają komunikat urzędowy, w którym zaznaczają, iż w stosunkach między Niemcami a ZSRR powstały z biegiem czasu zagadnienia, które wymagają rozpatrzenia, a to dla ułatwienia rozwoju przyjaznych stosunków między Niemcami a ZSRR. Między Berlinem a Moskwą odbyła się na ten

temat dyplomatyczna wymiana zdań, która doprowadziła do rozstrzygnięcia szeregu spornych kwestyj. Pozostałe kwestje rozpatrzone będą przez komisję parytetową, której sesja rozpocznie się w Moskwie w dniu 16.VI. Rządy Niemiec i ZSRR przystępują do rozpatrzenia spornych zagadnień we wspólnym dążeniu do usunięcia trudności w zgodzie z brzmieniem i duchem istniejących porozumień niemiecko - sowieckich. Rządy Niemiec i ZSRR uważają, iż różnica, jaka istnieje między ustrojem państwowym Niemiec a ustrojem państwowym ZSRR, nie powinna hamować rozwoju przyjaznych stosunków niemiecko - sowieckich. Równocześnie obydwa rządy uznają, iż ciąży na nich obowiązek niemieszania się do spraw wewnętrznych Niemiec

i ZSRR. Rządy Niemiec i ZSRR przekonane są, iż rozpoczynające się rokowania przyczynią się do utrwalenia stosunków niemiecko - sowieckich, jak również do utrwalenia pokoju światowego.

Izwiestja 14.VI. oświadczają w art. wst., iż powyższy komunikat jest wspólnym komunikatem rządu niemieckiego i rządu sowieckiego. Dowodzi to, że Niemcy i ZSRR zapatrują się jednakowo na stosunki niemiecko - sowieckie w obecnym okresie i na perspektywy rozwoju tych stosunków. Wspólny komunikat niemiecko - sowiecki dowodzi, iż niema mowy o kryzysie w stosunkach niemiecko-sowieckich i że przyjaźń między Niemcami a ZSRR trwa w dalszym ciągu; rokowania niemiecko - sowieckie toczyć się będą w atmosferze, która ułatwi osiągnięcie pomyślnego wyniku.

Deutsche Allg. Ztg. 15.VI. pisze z powodu wspólnego komunikatu niemiecko - sowieckiego w sprawie ułożenia przyjaznych stosunków między obu krajami, że powyższe urzędowe oświadczenie wprowadza tę sprawę na właściwą drogę, gdyż Rosja jest dla Niemiec pożądanym sprzymierzeńcem, który wprowadzi jest izolowany, ale nie jest bez siły. Rosja stanowi dla Niemiec ochronę tyłów, dlatego cenna, że są one wystawione na łaskę państw zwycięskich w pokoju Wersalskim.

Dziennik z zadowoleniem podnosi ten ustęp komunikatu, w którym stwierdza się, że „zasadnicza odmiennosć systemów państwowych nie może stanowić żadnej przeszkody dla dalszego pomyślnego rozwoju przyjaznych stosunków”, oraz, że rządy będą przestrzegać nie mieszania się w wewnętrzne stosunki.

Rozpoczynające się więc rokowania nie będą miały na celu stworzenia czegoś nowego, gdyż jest to niepotrzebne, lecz mają unormować wzajemne stosunki, których zakłócenie powstało wyłącznie z winy Sowietów. Szczególnie niemieccy komuniści „będący stypendystami obcego rządu, winni zrozumieć, że ich chlebodawcy zgodzili się na koncesje, które nie mogą pozostać bez skutku”.

Vorwärts 14.VI. pisze p. t. „Nowy odwrót przed Moskwą”, że komunikat wspólny o zakończeniu rozmów politycznych sowiecko - niemieckich nic nie mówi, i ogłoszenie tego komunikatu jest raczej po myśli Sowietów niż Rzeszy, stanowi bowiem ich „bezsportny sukces”. Inicjatywa rokowań wyszła od Niemiec i chodziło o rozstrzygnięcie spornej sprawy, a mianowicie, na czym polega różnica między rządem sowieckim a Kominternem. Jednak wynik tego wystąpienia jest negatywny i wszystko pozostaje po staremu, a zapewnienia rządu sowieckiego mają tylko formalne znaczenie.

Dziennik podnosi, że jeżeli się sprawę wytoczyło, należało ją również doprowadzić do końca, a skoro Sowiety okazały się nieustępliwe, należało niemieckie stanowisko określić w jednostronnym komunikacie. Tymczasem ogłoszono wspólny komunikat, który wywołuje śmiech. Curtius może zanotować to niepowodzenie na rachunek obecnego rządu.

Le Petit Parisien 15.VI. w depeszy z Berlina wyraża pogląd, iż niemiecko - sowieckie rokowania, mające na celu uregulowanie szeregu spraw gospodarczych, posiadają poważne znaczenie dla całokształtu polityki europejskiej, bowiem w czasie rokowań ma

być również omówiona kwestja memorjału Brianda; stanowisko Niemiec w tej sprawie ma podobno być uzgodnione z poglądami Sowietów.

L'Echo de Paris 16.VI. w depeszy z Berlina wyraża pogląd, iż celem sowiecko - niemieckich rokowań nie są wyłącznie kwestje gospodarcze, jak to oficjalnie oświadczońo; zadaniem odbywającej się konferencji jest usunięcie z terenu Niemiec propagandy komunistycznej, której bardzo obawia się rząd Brüninga.

Izwiestja 12.VI., omawiając rewizję procesu Karumidzego w berlińskim sądzie apelacyjnym, oświadczają, iż stanowisko ZSRR w tej sprawie pozostało bez zmiany; opinja sowiecka jest w dalszym ciągu zdania, iż sąd niemiecki popełnił błąd prawniczy i polityczny i że błąd ten powinien być naprawiony przez drugą instancję.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA W NIEMCZECH.

Journal de Genève 15.VI. w kor. z Berlina omawia sytuację gospodarczą Niemiec, którą określa jako bardzo ciężką. Najważniejszym zagadnieniem, które domaga się rozwiązania przez rząd jest, zdaniem dziennika, kwestja bezrobocia; kwestja ta w Niemczech przedwojennych w okresach kryzysów nie była znana, ponieważ Niemcy mieli jako rynek zbytu — kolonie i otwarte możliwości emigracyjne. Obecnie jednak Niemcy muszą szukać rozwiązania kwestji bezrobocia wewnątrz kraju. Zdaniem dziennika, istnieje jedyna możliwość — mianowicie — zgoda socjalistów na obniżenie płac w przemyśle i na częściowe ograniczenie ubezpieczeń społecznych. Jeśli socjaliści, pisze dziennik, nie pójda na ustępstwa, będąc nakazem chwili, to całokształt gospodarczego życia Niemiec wejdzie w fazę najostrzejszego przesilenia.

L'Action Française 15.VI. w artykule Bainville'a twierdzi, iż sytuacja gospodarcza Niemiec jest istotnie bardzo trudna. Zdaniem autora, powoay tego stanu rzeczy są wszystkim znane; tę politykę „ubożenia” mogą zarówno uprawiać socjaliści niemieccy przez swój program socjalny, jak i nacjonałści — przez program militarny.

L'Humanité 13.VI. twierdzi, iż wejście w życie palnu Younga wyraźnie wskazało na to, że plan ten musi wywołać bardzo ciężki kryzys w Niemczech.

WŁOCHY A NIEMCY.

Tribuna 4.VI. przychylnie komentuje nominację von Schuberta na stanowisko ambasadora Rzeszy w Rzymie.

Giornale d'Italia 6.VI. zawiadamia, iż w dniu 31.VII r. b. upływa traktat handlowy włosko - niemiecki, który przed wznowieniem zostanie poddany rewizji, ponieważ dotychczasowy traktat przynosił wyłącznie korzyść Niemcom.

SYTUACJA POLITYCZNA WE FRANCJI.

Le Temps 14.VI. w art. wst. dowodzi, iż przyjęcie przez parlament konwencji o powszechnym arbitrażu

stanowi nowy dowód pokojowego charakteru francuskiej polityki.

L'Oeuvre 14.VI. podnosi, iż wyraźnie pokojowy charakter polityki francuskiej spowodował, iż Francja, rządzona przez Tardieu, ratyfikowała konwencję o powszechnym arbitrażu, podczas, gdy Anglja, rządzona przez labourzystów, nie uczyniła w tym kierunku najmniejszego posunięcia.

L'Echo de Paris 15.VI. poświęca artykuł Pertinaxa głosowaniu parlamentu francuskiego nad sprawą przystąpienia Francji do konwencji o powszechnym arbitrażu. Autor twierdzi, iż słuchając przemówienia Brianda podczas dyskusji nad powyższą sprawą, możnaby dojść do wniosku, że genewska instytucja skutecznie organizuje pokój, a zupełna pacyfikacja jest już faktem dokonany. Tymczasem wszyscy wiedzą, iż sprawa przedstawia się zupełnie inaczej; umowę o arbitrażu prócz Francji ratyfikowały trzy państwa skandynawskie i Belgja, pozostałe państwa zaś odnoszą się do sprawy arbitrażu z całkowitą obojętnością. W tych warunkach Francja, poddając się bez zastrzeżeń jurysdykcji międzynarodowej i nie zastrzegając dla siebie nawet możliwości interpretowania poszczególnych przepisów traktatów międzynarodowych, postępuje, zdaniem autora, w sposób niewskazywany.

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

Dzień Kowieński 12.VI. w art. wst., poświęconym zagadnieniu mniejszości narodowych na Litwie, przypomina z naciskiem oświadczenie prezydenta czechosłowackiego Masaryka, który oświadczył, iż „nie wolno czekać, aż mniejszość sama zacznie domagać się swych praw; nie wolno robić koncesji dopiero na podstawie żądań mniejszości”. „Dzień Kow.” w d. c. zwraca uwagę rządu litewskiego na ten ustęp rezolucji tegorocznego zgromadzenia Ligi Narodów, który głosi, iż od rozwiązania problemu mniejszościowego zależny jest nie tylko pokój wewnętrzny odnoszących państw, ale i pokój europejski. Jest to — zdaniem „Dnia Kowieńskiego” — dowodem, że świat daleki jest od tego, by uważać problemat mniejszościowy za pogrzebany. Tymczasem na Litwie sprawa mniejszościowa ani razu nie została ruszona z martwego punktu. Kiedyś wprawdzie przebiegano o tem, iż szkolnictwo mniejszościowe ma być uregulowane w ramach załatwienia całokształtu spraw mniejszościowych w kraju. Innym jednak razem dało się słyszeć, iż wszystko jest w porządku i żadnego problemu mniejszościowego na Litwie nie ma. Dziennik wyraża powątpiewanie, by ta stale względem mniejszości praktykowana na Litwie polityka strusia była pożyteczna a nawet bezpieczna. Można, oczywiście, rozczulać się nad dobrem współżyciem między Litwinami a Żydami, można się cieszyć ze stosunków niemiecko - litewskich, gdy nowy dyrektorjat kłajpedzki po paru tygodniach nie otrzymuje jeszcze w

sejmiku votum nieufności, można wreszcie uparcie twierdzić, iż żadnych Polaków na Litwie nie ma, a są tylko spolszczeni Litwini, — nie zmieni to jednak tego oczywistego faktu, że w kraju istnieją trzy silne pod względem liczebnym i kulturalnym mniejszości narodowe, oprócz czwartej mniejszości (rosyjskiej), które nigdy nie zrzekną się swych przyrodzonych praw do swobodnego rozwoju w duchu własnej kultury narodowej, a które bynajmniej nie uważają, iż prawa te ich obecnie są uwzględnione. „Płonne są nadzieje rządu litewskiego, który sądzi, że problemat mniejszości da się załatwić bez mniejszości — stopniowo, po cichu, bez specjalnego prawodawstwa, a jedynie przy pomocy zbawiennej, dobrze wypróbowanej zasady divide et impera: jednych asymilując, drugich stopniowo osłabiając i rozcieńczając litewskością, trzecich wreszcie zaspakajając w sposób doraźny, oparty na widzimisię i na tem, co z łaski. Czas w danym wypadku pracuje na niekorzyść tego strusia, który schowawszy głowę do piasku i nie chcąc widzieć swego ogona, myśli, że go nikt nie widzi. Jedyny procent, jaki zarabia się na tej zwłoce, jest niezawodolenie, które nagromadza się w ludności mniejszościowej, osłabiając jej poczucie obywatelskie.”

Lietuvos Žinios 12.VI. w art. wst. p. t. „Dwie moralności”, nawiązującym do nieliczenia się rządu litewskiego z nastrojami opinii litewskiej, pisze, że moralność społeczeństwa różni się od moralności rządu tem, iż rząd, mając na celu utrzymanie władzy i „obsypywanie społeczeństwa wszelkimi dobrodziejstwami” nie uważa za potrzebne nawet zasięganie opinii społeczeństwa w tych kwestjach, w których decyzja z natury rzeczy należy do społeczeństwa.

Lietuvos Aidas 14.VI. w odpowiedzi na artykuł „Liet. Žinios” w tonie ironicznym podkreśla, że teoria o moralnościach, wygłoszona przez organ ludowców litewskich „jest teorią złodziei, oszustów, morderców i wszelkiego rodzaju przestępców”, a to dlatego, że moralność może być tylko jedna; pozatem ludowcy litewscy — jako niereprezentujący opinii całego społeczeństwa — wg. „Liet. Aidas” — nie mają prawa przemawiania w imieniu tego społeczeństwa.

AMERYKA A PAKT LONDYŃSKI.

The Manchester Guardian 13.VI. Koresp. z New Yorku donosi, że stosunki pomiędzy prez. Hooverem a komitetem senackim do spraw zagranicznych pogorszyły się. Komitet zażądał dokumentów tajnych odnośnie paktu londyńskiego. Prez. Hoover przychylił się do tego żądania, lecz pod warunkiem, że treść dokumentów nie zostanie ujawniona. Senator Johnson z Kalifornji warunek ten odrzucił, wychodząc z założenia, że naród winien być poinformowany o wszystkich szczegółach. Koresp. jest zdania, że Komitet wobec tego nie otrzyma dostępu do tych dokumentów i że mimo wszystko prez. Hoover potrafi uzyskać większość niezbędną do ratyfikacji paktu.

NOTATKI I INFORMACJE

RÓŻNE.

Izwiestja 14.VI. oceniają jako „faszyzację ustroju państwowego w Finlandji” nadzwyczajne zarządzenia władz finlandzkich, skierowane przeciwko organizacjom komunistycznym.

ARTYKUŁY NIEUWZGLĘDNIONE.

Germania 12.VI. Russlands Kirchennot.

Wisti 8.VI. Pasożyty i idjoci (art. wst. o wewnętrznych stosunkach w Polsce).

